Radzim, Parę zdań (prod. breazbeatzzz)

Parę zdań poukładane w jedną płytę
Nie możemy przestać chlać tu co weekend
Nie możemy przestać chlać bo to dziwne
W końcu wypijemy do dna zimną łychę ej

Popełniłem losowy błąd
Więc będę chlać tu do rana całą noc
Chcę się tylko dobrze bawić z nią
Uśmiech na twarzy tworzyć ludziom stąd
Muszę ci to zarapować choć te wersy
Bardzo prymitywne są
Ale chce się napić z nią obok i zapamiętać
To przez cały rok
Ze swoim ziomkiem wypić flaszkę, a z drugim
Napierdalać bączki w aucie to
Marzenie każdego bo to muszą być
Po prostu wakacje (okej)

Parę zdań poukładane w jedną płytę
Nie możemy przestać chlać tu co weekend
Nie możemy przestać chlać bo to dziwne
W końcu wypijemy do dna zimną łychę

Kupujemy kolejną flaszkę w tej żabce
Bo chcemy się upić jeszcze bardziej
Z ziomkami tkwić na Malcie, a nie jeździć po blokach w śmiesznym aucie (ej!)
Te wakacje jak będą fajne bo przy flaszce
Wszystko wyda się ładne
Znowu przed mic'iem zarapuję prawdę
I wskoczę do wody najebany jak tamten

Parę zdań poukładane w jedną płytę
Nie możemy przestać chlać tu co weekend
Nie możemy przestać chlać bo to dziwne
W końcu wypijemy do dna zimną łychę ej

Parę zdań poukładane w jedną płytę
Nie możemy przestać chlać tu co weekend
Nie możemy przestać chlać bo to dziwne
W końcu wypijemy do dna zimną łychę ej